



W. BIEGAŃSKIEGO · W. CZĘSTOCHOWIE

EX · LIBRIS · M · B · P · IM · DR ·



BIBLIOTEKA PUBLICZNA im. W. Biegańskiego w CZĘSTOCHOWIE

PRAWA REPRODUKCJI ZASTRZEŻONE

COPYRIGHT RESERVED

GONIEC CZĘSTOCHOWSKI

DIENNIK POLITYCZNY SPOŁECZNY, EKONOMICZNY I LITERACKI

Cena prenumeraty: Miesięcznie z odnośnikiem do domu lub przesyłką pocztową Mk 6.50, bez odnośnienia Mk 6.
Cena pojedynczego numeru 30 fenigów.

Ceny ogłoszeń: za wiersz pitowaty jednonospaltowy na I kol. 2,00 mk na II i III kol. 1 mk. 50 fen., na IV kol. 75 fen.
Ogłoszenia drobne po 20 fenigów za wyraz.

Redaktor lub jego zastępca przyjmują interesantów oddzielnie z wyjątkiem dni świątecznych od godz 10—2 po poł. Rekwizytów nadesłanych redakcja nie zwraca.

Adres Redakcji i Administracji: CZĘSTOCHOWA, ul. Panny Maryi № 38
Telefon № 50. Skrzynka pocztowa № 25

Pierwsza Polska Agencja Teatralno-Koncertowa na Polskę Zjednoczoną w Częstochowie.

Dnia 11 Grudnia 1919 r. w Sali Straży Ogniowej
Jedyny w swoim rodzaju

Wielki Wiecór

Ignacy Dymas pierwszy tenor opery Warsz. i La Scala w Mediolanie.
M. Rudnicki Dyrygent opery Warszawskiej
Edmund Gasiński krol humoru artys. Teatru Letniego w Warszawie
i Bełona Lezczynska Gwiazda teatru Letniego w Warszawie.
Bilety wcześniej nabywać można w cuk „Cristal”. Strzegóły w program.

Polskość na Warmji.

Uświadomienie szersze na Warmji postępuje wielkim krokiem naprzód. Uciek pruski szubini niemieckiego z letargu duchowego i przebudzony staje się gorliwym patriotą polskim. Likwidacja gospodarki niemieckiej (sprawia to, iż władze cywilne i wojskowe nie wszędzie i nie zawsze tak mogą Polaków doglądać, jakby tego chcieli. Panuje ogólna radość, że Warmja i powiaty nadwiślańskie ekwipować będą wojska koalicyjne, że to wojska już są w drodze, że w Warszawie są instytucje i ludzie, którzy pracują dla warmińskiego ludu. Nie pomagają więcej pruskie sądy, Polscy gromadzą się, usadzają sobie zebrań, toważystwa, chóry i zabawy. Na Warmji istnieje już jedenaście towarzystw ludowych, które liczą kilka tysięcy członków. W Olsztynie istnieje obok Towarzystwa Ludowego, polski młodzieżowy „Lutnia”, robotnicy polscy grupują się w „narodowym Stronnictwie robotników”, istnieje prywatna szkoła polska kształcąca chętnych na naukę ludowych i „ochronka”, skupiająca dzieci polskie pod opieką polskich pań. Ten sam ruch widać i na prowincji. W Gryźlinie np. istnieje obok Towarzystwa Ludowego, które zalicza do swych członków całą poprosztą parafę, towarzystwo gimnastyczne „Sokol”. Towarzystwo „Sokół” spisali się ostatnio, przyjmując niemiecki kinematograf, który przybył do nich, aby im zagrać Polskie pieśni: „Bądź co bądź”, „Rota” i odpowiedzieli przydomkami dla Wilhelma, Eberta i t. d., że Niemcy uwieklili „czem przedzielnym aparatem. Towarzystwa ludowe usadzają dla swych członków i gości zabawy z wieczorkami i teatrami, skupiają koło siebie całą ludność polską.

W powiatach zadziwił niektórych pracują nas tak samo gorliwie. W Kwidzynie np. istnieje „ochronka” polska, dwanaście towarzystw ludowych „Towarzystwo młodzieży polskiej”. W powiecie szumski istnieje także takie instytucje. Ostatnio odbyło się w Kwidzynie liczne zebranie Polaków, na którym przemawiali członkowie warmińskiego komitetu, wzywając w dusze słuchaczy słowa szlachety i wytrwania.
Wszystko to czyni lud polski na terenie najbliższym „samodzielnie bez wszelkiej pomocy z zewnątrz. Tęch ten poparty zdobył nauką i sztuką polską, z podjęciem gospodarstwa, mógłby w krótkim czasie wywalczyć wszystkie umysły polskie pod wpływem niemieckich.
Narodowa praca Polaków ogromnie oddziaływa na zamieszkałych

tam Niemców, którzy tracąc swą pomoc i siłę moralną w swym zradzie, chyli się ku sam. Gdyby społeczeństwo polskie i miarodajne czynniki przystąpiły do należytej pomocy w tej pracy uświadomialej, niewątpliwie doczekalibyśmy się w krótkim czasie jaknajpozytywniejszych rezultatów, a wynik plebiscytu byłby dla nas spełniony. Narazie tej czynnej pomocy lud warmiński nie ma, ale niewątpliwie otrzyma ją w krótkim czasie.

Przesilenie rządowe.

Jak wiadomo, uchwała polskiego Stronnictwa ludowego była najpoważniejszą przeszkodą w akcji tworzenia nowego rządu. Premier Paderewski wychodził bowiem z założenia, że bez Stronnictwa ludowego trudno będzie stworzyć większość, popierającą nowy gabinet. Poza tym nie chciał on działać wbrew intencjom ludowców, gdyż, jak twierdził, stałoby w podobnym przypadku w sprzeczności ze swą ideologią.

Powstał wielu członków klubu P.S.L. dawno do zrozumienia, że ma ją wątpliwość co do formalnej strony samej tej rezolucji tego klubu, przeto marszałek sejmu podjął się pośrednictwem między ludowcami a Paderewskim. Wynikiem tych zabiegów było doprowadzenie do skutku w dniu wczorajszym konferencji pos Witosa z Paderewskim. Konferencja odbyła się wieczorem w gmachu sejmowym.

Jak się dowiaduje „Kur. War.” prezes ministrów oświadczył Witosowi, że rezolucję klubu, wymierzoną przeciwko sobie, uważa za fatalnie nieporozumienie.

W toku dyskusji postawiona była propozycja oddania tekstu sprawdził wcieli członkowi klubu P. S. L. pos. Grądzkielemu, a teksti ministra robot publicznych pos. Kędziorowi. Mówił się również o oddaniu tekstu ministerium pracy jednemu z członków klubu Wyzwolenia (ugutowców).

Po konferencji tej pos. Witosa wolał bezwzględnie posiadanie zarządu klubu P.S.L. W toku dyskusji okazano się możliwe rozwiązanie powołanie stanowiska Paderewskiego. Do uchwały konkretnych nie doszło, postanowiono jednak zwołać na dziś przed południem ponowne posiedzenie zarządu klubu.

Jak widać z tego, ludowcy uważają za możliwe zmianę stanowiska, sąjącego w rezolucji, wymierzonej przeciw Paderewskiemu.

Emigracja do Francji.

Od 1 lutego b. z. ministerjum pracy i opieki społecznej prowadzi z rządem francuskim układy w sprawie skierowania do Francji pewnej

erefeli naszych bezrobotnych na roboty przy odbudowie obszarów, zniszczonych przez wojnę. Układy te doprowadziły do zawarcia dnia 3 września r. b. konwencji emigracyjnej pomiędzy obu państwami. Konwencja ta zastrzega przede wszystkim równouprawnienie robotników polskich na francuskim tak pod względem wypracowań, jak i prawa do odskodowania w razie nieszczęśliwych wypadków przy pracy. Kontraktowanie robotników odbywać się będzie wyłącznie przez państwowe urzędy pośrednictwa pracy i opieki nad wychodźcami, celem wyłączenia prywatnych i płatnych agentur pośredniów.

W d. 27 ub.m. oddziały państwowego urzędu pośred. pracy w Warszawie rozspęsały zapasy bezrobotnych, przagnących wyjechać do Fran-

cji na roboty, przyczem pierwszeństwo mają ci, którzy okazali karty rekrutacyjne z najwcześniejszą datą rejestracji. Przedstawiciele misji francuskiej, zajmującej się transportem robotników polskich, zawierają będą kontrakty jedynie z robotnikami polceczonymi przez oddziały P. U. P. P. i O. z. W. Przytem study in czynności prawo wyboru z spośród kandydów, przez oddziały te skierowanych.

Wyjaśniamy, że litery „P. U. P. P.” i „O. z. W.” oznaczają: państwowy urząd pośrednictwa-pracy i opieki nad wychodźcami. Przy tej sposobności warto raz jeszcze zaznaczyć, że różne nasze urzędy i instytucje kierujące za dno używają skrótów, których nikt, oprócz tychże urzędów, nie rozumie.

Żołnierze niemieccy rabują Prusy Wschodnie

Królewiec. Wschodnio-niemieckie stowarzyszenie obrony ojezyszy zwróciło się telegraficznie do ministra obrony krajowej i pruskiego prezydenta ministrów z prośbą, o wydanie zarządzeń, mających na celu obronę i cześć ludności oraz własności za pograniczu Wschodnich Prus, przed ciężkimi napadami, rabunkami i gwałtami, dokonywanymi

mi przez bandy żołnierzy niemieckich.
Tworzone przez ludność strażki cywilne nie są w stanie bandom tym stawić skutecznego opór. W telegramie powiadano, że odmowa pomocy wojskowej grozi w najwyższym stopniu spokojowi i porządkowi w wewnątrz prowincji wschodniej i narazi na szwank nawet egzystencję tej prowincji.

Bandy niemieckie grożą oficerom państw ententy

Berlin. Generał Niessel wystosował do admirała Hofmanna pismo, który donosi o groźbach, z jakimi zwraca się część wojsk Bornałta do stałocynowych w Kłajpedzie oficerów państw Ententy.

Oficerowie ci musieli się schronić na okręt, stojący w pobliżu Kłajpedy.

Generał Niessel grozi, że w razie jakichś poważniejszych wypadków skieruje szereg z okrętów ogień na miasto.

Admirał Hoffman odpowiedział gen. Niesselowi, że wszelkie zarządzenia, mające na celu utrzymanie porządku w Kłajpedzie, zostały poprzyjęte, a szereg gen. Niessela powiadomiono już kilkakrotnie ze strony niemieckiej, że przy odroście szubretowanych wojsk mogą się zdarzyć różne przykre zajścia.

Biuro Wolffa dodaje od siebie, że rząd niemiecki peszył już w tej sprawie odpowiednie kroki w Paryżu.

ŻYDZI-KOMUNISCI strzelają do żołnierzy polskich

W „Gazecie Forannej” czytamy co następuje:

W związku z szerstwaniem Ichu Brzozy wytyczono całą organizację komunistyczno-żydowską w wojsku.

Na czele jej stali żołnierze-student żydzi, którzy z żydowskim systemem działali sobie grunt i warunki dla występnej roboty. Między innymi starano się, gdzie można, opanować kuchnie żołnierskie, by rozdziając sprawę przygotować, dając na to, za stn żołnierzy, podzielić ją z grubą nadwyżką między żydów-komunistów po to, by 30 nie otrzymać nie, głodując dzień cały. W ten sposób koczowano sobie głodnych i odpowiednio pocieszano oraz wciągano do lesby zwolenników swych hasel i poglądów. Wojskowe władze wywiadowe, dowiedziawszy się o tem, aczkolwiek, rozstrazwały się w sytuacji, wprowadzić w występna robotę kilku zaufanych żołnierzy-wywiadowców.

Kiedy jednak żydzi smarkowali, że sawidel bolszewicki się nie udał

postanowili się zemścić na tych, którzy ich wytopili. Żyd żołnierz-student Jeshob Kojles, który noleki jest poszukiwany, uwąchał się z żydowską bojówką, która poleciała trupem jednego z polskich żołnierzy-wywiadowców, w drugiego zaś puściła 7 kul. Zdrucy jednak Masur wyześcił cało i, choć podsiarował jak rzeszota, wylikał się i gotów według roszachu do wszelkiej dalszej służby, a nawet już ją pełnił.

Stojący za czele żydowskiej bojówki komunistycznej student politechniki żyd Samuel Wisenberg, siedzi pod biurkiem w szafce i prawdopodobnie w najbliższych dniach spodzaje się w najbliższym towarzystwie.

Cóż na to „lord” Samuel? Niech ostrzeże współpracowników, iż świętą jest broni żołnierza polskiego, który dał pierwszą własną broni świat cały przed szaleństwem zarazy bolszewicko-żydowskiej, bezkarnie przelewając nie wino!

Bojkot wsi.

Grzebie polowanie aprocwizacyjne w miastach doprowadziło do niewyżytel uchwaly oddziela Związku pracownikow poczty i telegrafu w Krakowie.

Celownik w Związku na zebraniu w Krakowie postanowili skierowac się do Związku kolejarzy i przeprowadzić bojkot procentow roboczych wlościom, aby kausit ich do prawelnego i dostarczenia produktow po cenach normalnych do rianst.

Po przewiezieniu przybyły wyższe delegacy z Krakowa wchwały do Warszawy, aby do uchwaly tej wciągnąć telegrafną organizacy pracownikow poczty, telegrafu i kolei.

Uchwala żada odnowienia wszelkich sposob komunikacyjnich wlościom, dopoki ci ostatni nie pozbedą się racjonalności i nie ponajza do obywatelstwa dostawy produktow na potrzeby miast.

Wyniki wyborow

W Mińszczyźnie

Kresowe Biuro prasowe komunikuje: Wybory do samarządow miejscskich w Mińszczyźnie daly wynik następujący: w Kaidzowie wybrano 6 radnych Polaków, 4 Żydow, 2 Rysów, w Rakowie 7 Polaków, 2 Rysow i 1 Rosjanin. Niebawem bedzie wiadomy wynik wyborow w Kobylu, Siucku i Homaniu.

Dymieja 23 urzadnikow ministerstwa spraw zagran.

Warszawa. W związku z reorganizacyja wydzialu informacyjnopracowego min. spraw zagranicznych, nad ktora pracuje prof. Stronicki, ma otrzymać dymieja 23 urzadnikow.

Czesi wyrzucają Polakow ze Siucka Cieszyńskiego.

Cieszyn. Czeski komisarz w Mr Ostawie zarządzil wydalenie ze Siucka ca wszystkich robotnikow bez wzgledu na czas zamieszkania w danej miejscowosci (nawet 20 lat). Robotnicy maja w przeciagu 43 godzin opuscic Siucko. Jest to nowa sytuacja czeska, alek wydzialo jak najwiecej liczby Polakow uprawnionych do głosowania podczas plebiscytu.

W sprawie tej wniesiono do stromy polskiej protest u Komisji koalicyjnej, ktora ze swej strony wystala protest do rządu czeskiego.

Znowu odroczenie.

Praga. Czeskie biuro prasowe donosi:

Lloyd George sakomunikowal w polskie glosno, ze być kasa traktatu pokojowego musi być znnowu odroczona poniewiaz wytkil trudnosc i porozumieniu się z rządem niemieckim w sprawie obsadzonych terytorjow.

Sprawa Gdańska w Paryżu

Paryż. Omawiając kwestje Gdańska Rada Najwyższa zaproponowala, aby komisja techniczna i polityczna dla spraw Gdańska obradowala w Paryżu.

PODZIĘKOWANIE.

Wszystkim nam zwłotkom tak licznie zgromadzonym, którzy oddali ostatnią postogę drogin

ś. i p.

z Brothów

ADELI MARKOWSKIEJ

a w szczególności Czciogodnemu Pastorowi Wojakowi za słowa pociechy sklada serdeczne „Bóg Zapłać“ Rodzina.

Prace przygotowane miałyby trwać przez dwa miesiace.

Delegat Naeselnika Panstwa poseł Patek zapropowal, by komisja techniczna pracowala w Gdańsku, a komisja polityczna wyłączenie w Paryżu. Na prace przygotowane proponowal Patek jeden miesiac, argumentujac, że komisja powinna pracowac tam gdzie jest, ze gdańskie warunki zbyt dlugo czekali na rozstrzygnięcie ich losu.

Trudnosc aprocwizacyjna Frasnji.

Paryż. Z powodu niepewności dostaw zboża z Rumunii, Serbji i Rosji znajduje się Francja w trudnym polozeniu aprocwizacyjnym, chociaz potrzebni są według wszelkiego prawdopodobienstwa w własnych zapasow wyżywić do nowych zbiorow.

Skargi Trockiego.

Stokholm — Naeselnie dowodztwo Jandyczna przešlo kolejny rozkaz Trockiego, wedlad ktorego odnowa się brak amunicji, a również wytworzenie jej spotyka sie trudnosc. Posatem Trocki skarży sie na dostarczenie w armji, ktore w obecnych esasach przewyższaly 60 proc. W Petersburgu wskutek braku żywności wybuchy zaburzenia. Kronstadackie dziala zaprzestaly ognia ze zatkci Fraskiej.

Rumunja podpisze traktat z Austrią.

Paryż. Dziennik Adyrual donosi, że prezes radz ministrów Maasi odwydzil na zebraniu deputowanych i senatorow narodeu partji slemilogrodackiej, że pierwsza oba wlościom tej partji jest saponienko pokojem. Oświadczono to ma wielką wagę, gdyż oznacza, że traktat z Austrią będzie podpisywany bez zastrzezeń.

Wileńc sparatyzowany?

Wileńc. Biuro Korespondencyjne donosi z Paryża: Objega tu aporczywa pogloska jakoby Wilno dalej był obcy. Wedle tej pogloski Wilnon od czasu ostatniego ataku jest sparatyzowany. O 14 dni Wileńc wprawdzie wstaje z łóżka, jednakże nie wolno mu wychodzic, zaś akta podpisane leżą ręką.

Spisek na rzecz Wilhelma II

Paryż. H. van Praes do Paris donosi z Dusseldorfu, że socjaliści niemieccy odkryli rosnący spisek na cel narodzić w osobie Wilhelma II.

Wiatwienie powrotu na posazku grudnia Wilhelma II mu i jego synowi.

Nowe pogromy żydow na Ukrainie.

Z Bukaresztu donoszą: Przez Ukrainę plynie obecnie nowa potężna fala pogromow. Nietylko żołnierze ale i oficerowie armji osadzali w Densicie brali udział w masakrowaniu żydow.

W Jekaterynoslawiu wymordowano 5000 żydow zrabowane skiecy i porozulano mieszkanca. Oddzialy obozujace na tyłach armji nie szały żadnej litosci i mordują bez upamiętniania.

Na Ukrainie wyjechała specjalna komisja koalicyjna celem zbadać tych pogromow i niesienia doradzic pomocy.

Lwów. Z Olony donoszą, że po zajeciu Kuzka rozpoczyna się pogrom żydow. Internowano i aresztowano przytem wiele osób i inteligencjii ktore stawiono przed sad oszrenwczajki i rozstrzelano wasi.

Jeden z komisarzy bolszewickich odznaczal się przytem niezwyklem okrucienstwem, stawiając się nad oficerami przykladając im rozpalone blachy do ciada i zabijając potem wystrzałami z rewolwera.

Wyjazd Judenizy do Paryża. Saksokheim, Hawsz z Hologorska donoszą, że general Juliszcz Samierza wytecha do Dnia, a nastojnie do Paryża.

Bawijacy obecnie w Hologorska minister wojny w rządzie Kolszka Stepanow oświadczyl przedstalcielem prasy niemieckiej iż obecnie i lata na Syberji armja japońska, stojaca z 71,000 pleshoj, oraz 14,000 kawalerji.

Clemencau zażądał 800 tysięcy robotnikow niemieckich.

Kraków i gradana. Biuro Owla w komunikacie urzędowym omawia notę prez. min. Clemencau z dn. 25 listopada b. r. wystosowaną do rządu niemieckiego w powoda nazlego wyjazdu czeski delegatki Niem. z Paryża. Jaktotek wykatek niedopelato-

ala przez rząd niemiecki przyjętych warunkow pokoju.

Komunikat wspomniany wymienia między innymi żądanie Francji o dostarczenie urzędowi odbudowy Francji 900 tysięcy robotnikow nie niemieckich do robót przymusowych jakoteż wydziale 400 tysięcy ton okretowych.

Ponieważ prawie równocześnie rząd niemiecki nakazal 250 tysięcy robotnikow niemieckich do odbudowy belgijskiego obszaru wojennego, prezo kwestja odbudowy Francji jakoteż Belgii nabiera szczególnego znaczenia takze dla ludności polskiej byłego zakonu praskiego w obszarach plebiscytowych.

Nie uloga bowiem wątpliwosci, że rząd niemiecki w wykonaniu powyższych żadan o dostawę przymusowego robotnika osetar tsa w plew-szym rządzie zechce przesunąć na ludność polska.

Bezczelna nota Niemiec.

Paryż. Nota Niemiec w sprawie zniesienia floty w Scapafow wywołala w Anglii silne wzburzenie w kotach rządowych, a uwagolale w kotach marynarki. Urwatają ją za obaw niebywalej bawscialosci, na ktora Rada najwyzsza nielawpliwie dla stosowaw odpowiedz

Komunikat bolszewicki.

Moskwa. Komunikat sztabu bolszewickiego brzmi: Na froncie poludniowym w rejonie Kijowa 1500 się dzialowal walki w odleglosci 10 do 20 wiorst od miasta, a na poludnie od Czernihowa reawija się ofensywa wojak eserwowych. Na poludnie od Paterwa zibylizacji siazją kolszową Worołda. W kierunku na Ciawków siazją miasta Suda i Opora (?) W odleglosci 80 wiorst na wschod od Korocy wypędzano przez walka z osiego starogoi nielawscowosci i siazją Nowy Oskel.

Ameryka a traktat.

Paryż. Z Waszyngtonu donoszą, że senator H. Tabor jest dzionca, że w senacie amerykanskim po rozpoczeciu w poniedzialek obrad zostanie szybko zawarty kompromis w sprawie ratyfikacji traktatu pokojowego po krótkiej jejdynie dyskusji.

Na jakich podstawach dojdzie do porozumienia — Hittchoet nie wyuzaleno, twierdzi w kazdym razie, że wietnososc senatorow wywplywie się na ratyfikacya.

Rokowania Francji z Watykanem.

Medjoia. „Corriere della Sera“ donosi z Paryża, że rząd francuzki wczesną rokowala z Watykanem w sprawie nowiawstala stuzantow dyplomatycznych pomiedzy Wazykanem a Francją.

Krak ten uszyloano dlatego, atoby Francja mogla odjąć protokolat nad katolikami miesjami Lowantu.

BEZIMIENNA.

3) POWIESC

Homozona z francuskiego.

Margrabina przejecha nader uprzecmie „tego szlachetkę bez pierzydz i tytułu“, jak się o nim wyraziła w przeddzień do panny de Divonne, ktora się na to pogardliwie uśmiechnęła. Ten uśmiech rozproszyl ostatnie skrupuly babki.

Tym sposobem powiedziala sobie Walentyna znajdzie się bez zadnego niebezpieczienstwa w towarzystwie młodego człowieka, to ją trochę zapozna ze światem, zanim pójdzie za mąż.

Gdy margrabina de Tiffanges w szesnastu latach wrocila z klasztoru do matki, kobiety rozumnej i jeszcze bardzo pięknej, zaraz ją otoczył tłum wielbicielow wszelkiego wieku, stanowiących śmiętanke ówczesnego towarzystwa. Obsypywali ją oni na wyścigi komplementami, ale serce młodej dziewczyny, której wyobraźnia wciąż coś nowego zaprzętało, nie uderzyło żywej dlażądno.

Wkrótce potem zjawil się margrabia de Tiffanges i z rezwoleniem matki otrzymał rękę córki.

Zupelnie odmiennym było polozenie panny de Divonne. W samotności

w jakiej żyła, z głową przepelnioną zawiązkami przeróżnych romansow, zjawienie się Gastona de Prahecu, o którym nie sądzila, żeby był tak zajmującym, musialo być ważnym wypadkiem. Nie mając, jak jej rówieśniczki, bywajace już w świecie, do myślenia o tych niezliczonych fatalszkach i szczegolach kobiecego stroju, tak żywo zaprzątających umysly dziewczęce, Walentyna oddala się całkiem myslom o Gastonie de Prahecu. Czynila to bez wiednie, za sprawą tej potęgi, ktora młodosć przyciaga do młodosci i w wieku znaczącym od natury do kochania kaze kochać.

Rodzice, którzy nie chcą, aby ta potęga dzialala wpraw, nim oni postanowili, muszą oddalac ją rzedzinie za pomoca przyjemności życia rzedzinie niewinnym rozrywke, albo też zamienić dom swój na klasztor i postawic u wnijscia Cerbera.

Ten drugi sposob nalezy do najgorszych.

Po pewnych oznakach głuchej niecierpliwosci, napadach rozdrażnienia i melancholii, ktore panna de Divonne pokrywala migrena, doktor Remond poznal, że to życie klasztorne zrobilo swoje i że Walentyna potrzebuje koniecznie jakiejś zmiany. I wtedy to przyszło mu na myśl wprowadzić tę „zmiane“ w osobie Gastona de Pra-

Caty puik Flandryjski, zakwaterowany w palacu, byłby bezwzpatnienia mniej niebezpiecznym, niż ten jeden młody i sympatyczny oficer; ale najwytrawniejsze doświadczenie ma zawsze jakas słabą stronę.

W przelosci swej, dość skandalijwej choc wlozniej od głosego burzliwej, margrabina bardzo lubila muzykę; ta lent Gastona de Prahecu, który był prawdziwym artystą, zachwycal ją; prosiła go, żeby przychodzil co wieczór grywać, że ży wnużkach, co naturalnie miało być dla tej ostatniej z wielką korzyścią. Choc zajeta swą partyjka nie tratala ani jednej nuty i często wśród najzawilszych kombinacji swych partnerow rzucala karty, żeby przyklasnąć gracyjnie, a po wsciekal się baron de Martagny, na posylal w duchu wszystkich „brzdąkatow“ do piekial.

Panna de Divonne i Gaston patrzyli w tedy na siebie i uśmiechali się. — W ciagu kilku dni byli na stopnie wielkiej poufalności, brak kokieteryj ze strony Walentyny i jakiejś wszetecznej myśli, ze strony pana de Prahecu, nadał temu stonkowi: i pewien charakter ko jeżenski. Mówila sobie w duchu, że nawzajem byli dla siebie, bardzo miłem urozmaiceniem czasu, że po za tem nie było nic, i nie być nie moglo. Margrabina tak samo zapatrywala się na to i była całkiem spokojna.

Mijaly tygodnie; Gaston nie myslal

o niczem, tylko o Walentynie; Walentyna nie myslala o nicem, tylko o Gastonie. Kochali się, i wmiawali w siebie, że się po prostu lubią; nie mając żadnych zlych zamiarow, żadnych grzesznych pragnien, nie doznawali też żadnej obawy, nie czuli potrzeby walki. Walki, z czem? czy z temi pełnymi szacunku pocałunkami, jakie Gaston na powitanie i pożegnanie skladal na ręczce panny de Divonne? Alboż to nie było uszwięcone wyczajem. Czy z temi przechadzkami po parku, jakie odbywali po odegraniu margrabinie jej ulubionych kawalkow? Alboż coś mogło być nad to niewinniejszego? Gaston nie smial nawet podać ręki Walentynie.

Wreszcie, co może być najgorszego to to, że się pobiora, jak na uczciwych ludzi przystalo. Divonne'owie nie umar z tego, że ich córka nie zostanie księżną pania. W każdym razie to małzenstwo, upusci trochę krwi ich dumie... Panna Walentyna, wdojem i się, będzie silnie stala przy swojem i zrobi co zechce... A w końcu z przeznaczeniem walczyc w mi miu!

Tak rozmyślając, doktor položyl się i zasnął uspokojony.

Nie domyślal się wcale, jak ważny stal się wypadek, wypadek tak nagły, tak nieprzewidywany, że wygladal prawdziwie, na zdradę losu.

Parchy u koni leczy FAVOL-SPIESS.

SPRAWA WOLNEGO HANDLU

Jaki los spotkał memoriał Stowarzyszeń i Cechów m. Częstochowy

Prezes Związku miast, poseł ziemni częstochowski nadesłał do prezesa Klubu Mieszczańskiego p. T. Dutkiewicza list, w którym komunikuje, jaki los spotkał memoriał cechów i stowarzyszeń m. Częstochowy w sprawie wolnego handlu. W liście tym m. Saligowski pisze co następuje:

Szanowny Panie.

Nadesłany mi krótki memoriał Stowarzyszeń i Cechów w Częstochowie w przedmiocie aprobowania projektu w Sejmie. Jeden egzemplarz dostał się do Komisji Miejskiej, drugi do Komisji Aproprowizacyjnej.

Komisja Miejska rozpatrywała go na posiedzeniu z d. 28 października b.r. i przekazała do zatwierdzenia Komisji Aproprowizacyjnej.

Ta ostatnia zajmowała się od dłuższego czasu sprawą aprobowania regule i przygotowała projekt odnoszący prawa oraz szczegółowe rezolucje, które zostały później wzięte do wiadomości Sejmiku.

Komisja postawiła wprawdzie zasadę wolnego handlu, ale poddała go w obecnej chwili bardzo licznym ograniczeniom i ograniczeniom.

Kiedy sprawa przyszła na plenum, w Sejmie panowało przekonanie, że nietylko konstytucyjnie, ale i liczenie ograniczenia są konieczne w obecnej chwili. Na plenum Sejmiku w dniu 14 października b.r. przegłosowano przeprowadzić poprawkę w tym sensie, żeby rólominy po odstawieniu kontyngentu mieli prawo wolnego handlu, ale sprawozdawca referent Komisji Aproprowizacyjnej swalał tę poprawkę z tej zasady, że dopiero gdy wyższy w powiecie odstawił kontyngent, władza powiatowa ogłosiła, od którego rólominy pozostałe ilości zboża będą mogły odbywać w wolnym handlu.

Na tem samem stanowisku stało Ministerstwo rolnictwa, gdy pp. Praskiewicz i H. K. w imieniu C. G. Stowarzyszeń zgłoszili się do ministra, w sesyjnym tygodniu.

Prasę przyjęła z pomocą Częstochowie przed dwoma dniami wróciłem do następnego Ministerstwa Aproprowizacji, który oznajmił mi, że pragnie co najmniej dla Częstochowy, ale że pragnie, jak za dwa tygodnie nie pnieć ale ma.

Stanie groźnym przewieziono do szpitala garstka W. P.
— **Trup noworodka.** Wznowił na starym cmentarzu przy ul. Ogrodowej znaleziono zwłoki noworodka. Śledztwo za wyzłapną matką w toku.

Więści z Katowic.

Specjalny wywiad „Głosu Częstochowskiego”

Od osoby przybyłej w dalszym ciągu z Katowic dowiadujemy się kilku ciekawych szczegółów o obecnych stosunkach na Górnym Śląsku. Przedewszystkiem zaznaczyć należy, iż Niemcy pomimo protestu ententy swolują Rady gminne na mocy ostatnio przysporządzonych wyborów. Ważność wyborów rząd niemiecki pozostawił do uszanowania Radom gminnym.

Z Katowice odechodzą dziesiątki około 40 podługów osobowych, ruch towarowy na kolejach również panuje raczej ożywiony. Ze Stowarzyszeń polskich wydatną rolę w kierunku zawodowej oświaty prowadzi Związek robotników śląskich w Opole.

Do miast i wiosek okroju przemysłowego napływają liczne partie uchodźców, korzystając z ogłoszonej amnestji. Powracający uchodźcy znajdują się przeważnie w krytycznem położeniu materialnem bowiem nie mogą znaleźć pracy zarobkowej. Niektórzy przemysłowcy i właściciele kopalni nie chcą przyjmować do pracy byłych powstańców, pragnąc ich zmusić do emigracji, aby poddać się bliższemu paszycie się niepotrzebnego dla niemieckiej żywiloty.

Stosunki aprobowacyjne na Górnym Śląsku przedstawiają się dość optymistycznie. W W. Katowicach podwójna buteczka kosztuje 50 fen. Chleb żyty bez karków, którego jest w nadmiarze pod dostatkim, kosztuje 8 i pół funta 4 mk. Należy brak. Mleka nie można dostać nawet dla niemowląt. Jaja i masło dostępne tylko dla osób zamkniętych. Mięsa i wędlini dowód zaopatry. Ceny wyrobów młynarskich są mniej więcej te same, co i u nas.

Większe kontyngenty widać regu larynych i gronostajów salogaję w Katowicach, Opola, Bytomiu i Myskowiecach.

Tabela nieurzędowa

wygranych VII Loterii Klasowej Rady Głównej Opiekunkczej.

5 ta klasa I-y dzień ciągnięcia.
Mk. 20,000 na N-r. 48076.
Mk. 4,000 na N-r. 87539 49381 61822.
Mk. 1,500 na N-ry 13 2721 8163
18518 20326 24105 84558 32603 89537.
Mk. 1,000 na N-ry 7130 9383
11436 12212 13635 16173 25593 44180
62183 61104 83162.
Mk. 800 na N-ry 1045 5893 7854
12090 14361 17705 21088 32603 30677
45052 49989 50352 53945 51279 68721
65149.
Mk. 600 N-ry 47 153 1240 8116
3941 5148 5999 10930 11978 15938
17205 20384 28179 26150 23548 29376
30389 38357 40811 43225 60707 55076
68072 57839 59383 60853 61774 62095
63921 64108 64458 67708.

KRONIKA

— W dzień patronki górników.

W dniu dzisiejszym, jako w dzień św. Barbary, patronki górników we wszystkich środowiskach przemysłowo-górnictwowych odbywa się uroczyste nabożeństwo.

W kościele św. Zygmunta dziś, o g. 10 rano odprawiona będzie Msza św. z udziałem pracowników fabryki „Metalurgia”.

W kościele św. Barbary odprawione będą uroczyste nabożeństwa z udziałem górników kopalni rudy w Dębówku, w którym wezmą udział również zastępcy zarządcy i orkiestra.

— **Przyjęcie oficerów garnizonu.**

Dziś, w czwartek, o godz. 10 rano na placu przed kościołem św. Jakuba odbył się uroczysty świdanie przysięgi przez oficerów miejscowego garnizonu na wierną służbę państwu polskiemu. Uroczystość odbyła się przy licznym udziale wojska i orkiestry foficerskiej.

— **Okrepi legalizacji marzyci młodzi.**

Na zasadzie rozporządzenia, opublikowanego w ostatnim (263 z dn. 2 b. m.) numerze „Monitora P.” terytoryum zb. sąboru rezygnacyjnego podzielono na dwa okręgi legalizacji narzędnici mierzni: warszawski i lubelski.

Do okręgu lubelskiego należą pow. częstochowski, bełski i radomski, a do warszawskiego, radomskiego i lubelskiego pow. włodawski, radzyński, łukowski i garwoliński b. gub. siedleckiej.

— **Zebrańie przedstawicieli Związku miast polskich.**

W dniach 6, 7 i 8 grudnia r. b. odbył się w Warszawie w sali kolumnowej Magistratu doroczne ogólne zebranie przedstawicieli miast, należących do Związku miast polskich.

— **Posiedzenie Rady miejskiej.** Dziś, w czwartek, o godz. 8 wieczorem, odbył się posiedzenie Rady Miejskiej. Porządek dzienney sąpowiada:

1) Wybr ławnika.

2) Dalszy ciąg rozpraw nad budżetem.

— **Stan zdrowotności m. Częstochowy.**

Stan sanitarny naszego miasta według danych statystycznych dotychczasowych nam przez urząd lekarski miejskiego przedstawia się, jak następuje:

W listopadzie było wypadków tyfus plamistego—22, szczygów—2, tyfus brzuszny—86, szczygów—3, chorób zakaźnych—5, szczygów—1, choroby—2, szczygów—0, plonicy—6, szczygów—0.

W celu zapobieżenia chorobom zakaźnym odkażono mieszkań form-

liną 22, siarką—51, kresolem—26, wykapano osób 416.

W liczbie wypadków tyfus plamistego wchodzi zasilająca 7 osób które powróciły z Rusji (Rzwia, Fagiewka) i zaraz na trzeci dzień po powrocie zostały wzięte do szpitala, jak również 3 wypadki z Janowa i Prayowa (pow. esękt).

Powietrze wakaucje, że rozporządzenie Magistratu z d. 30 października o atawiosem meldowaniu przez gospodarzy, administratorów i właścicieli hoteli, pokoi umioblowanych o osobach powracających z Rusji. Ukazał i frontów było wych do Uszdu do Złotowa (Magistrat oboję) ma poważne dane i współdziałanie w walce z epidemią w powyższych wypadkach jest konieczne i niezbędne.

— **Wielki wiecór muzykno-wokalny.**

Dowiadujemy się, że niedawno utworzona placówka Polska Agencja Telegraficzna Koncertowa na Złotocosa, Polkę w Częstochowie, w tych dniach urzęduje w Częstochowie wielki wiecór. Pomimo ogromnych kosztów, jak aprowadzenie naraz artystów tej miary, ce Agencya Dygas, pierwszy tenor opery warszawskiej Belina-Lestczyńska gwiazda teatru letniego i Edmund Gasiński mistrz nany humorysta teatru Letniego w Warszawie, p. A. T. K. N. Z. P. pragnie zapoznać mieszkańców naszego miasta z pierwszorzędnymi siłami. Sądzimy, że publiczność należyście oceni i poprze udłowaia tej młodej placówki, dbającej o spopularyzowanie prawdziwej sztuki.

— **Wicznór żywego słowa”**

W czwartek, 4 bm. zamy deklarator polski, p. Adolf Dulęga daje w sali Starogalwej „Wicznór żywego słowa”, złożony z arcydzieł poezji rodzimiej i utworów humorystyczno-satyrycznych. Początek o godz. 8 wiecz. Bilety nabywać można wczesniej w cukierni „Cristal”.

— **Podziękowanie.**

Zarząd Kols Kobiet w Rakowie niniejszem składa serdeczne podziękowanie pani Falkowskiej za wypowiedzenie prologu na tle powstania listopadowego z 30—31 roku, jak również nieszności w roku, jak również nieszności w roku, jak również nieszności w roku.

— **Wicznór żywego słowa”** W czwartek, 4 bm. zamy deklarator polski, p. Adolf Dulęga daje w sali Starogalwej „Wicznór żywego słowa”, złożony z arcydzieł poezji rodzimiej i utworów humorystyczno-satyrycznych. Początek o godz. 8 wiecz. Bilety nabywać można wczesniej w cukierni „Cristal”.

— **Podziękowanie.**

Zarząd Kols Kobiet w Rakowie niniejszem składa serdeczne podziękowanie pani Falkowskiej za wypowiedzenie prologu na tle powstania listopadowego z 30—31 roku, jak również nieszności w roku, jak również nieszności w roku.

— **Wicznór żywego słowa”** W czwartek, 4 bm. zamy deklarator polski, p. Adolf Dulęga daje w sali Starogalwej „Wicznór żywego słowa”, złożony z arcydzieł poezji rodzimiej i utworów humorystyczno-satyrycznych. Początek o godz. 8 wiecz. Bilety nabywać można wczesniej w cukierni „Cristal”.

— **Wicznór żywego słowa”** W czwartek, 4 bm. zamy deklarator polski, p. Adolf Dulęga daje w sali Starogalwej „Wicznór żywego słowa”, złożony z arcydzieł poezji rodzimiej i utworów humorystyczno-satyrycznych. Początek o godz. 8 wiecz. Bilety nabywać można wczesniej w cukierni „Cristal”.

Tajemnicze samobójstwo trzech podoficerow.

Trzy zamęchy samobójcze. — Przychylny tragicznego czynu niewiadome. — Kartka z napisem: „Nie doją rozwód — nie warto żyć”.

Trzech znanych w Częstochowie podoficerow: podporządk Jan Zajączkowski, sierżant Antoni Dłarski i sierżant Okoński, którzy w ostatnim czasie przebywali w Prusach, zeszli się w kawalerckim pokoju w podziemku wieżowca, w celu spotyca wspólnej kolacji, obficie nakrapianej trunkami.

O godz. 3 ej w nocy rozległy się niemiło jednoosobnie trzy wystrzały rewolwerowe. Zbudzona służba i sąsiedzi nadbiegli do pokoju, gdzie osem przybyłych przedstawili się straszny widok. Wszyscy trzej znaleźli się nieprzytomni, z krwią leżąc obok stołu z rozplatanymi głowami, skradając słabe oznaki życia. Po zakończeniu opatrunków desatów w stanie groźnym odwieziono samochodem do szpitala garstosowego w Częstochowie. Jeden z nich ma przetrzaoną tylną część czaszki.

Drugim kula przestrzeliła skroń i wysła okiem, trzeciemu rozstrzała czaszkę nie naruszając jednak mózgu. Wszyscy trzej ani na chwilę nie odżykali przytomności, jednakże istniejące nadżęja utraymali ich przy życiu.

Według pierwotkowego śledstwa, wszyscy trzej wiesami browinami, usiłovali odebrać sobie życie.

Przychylny tajemnego samobójstwa niewiadome. Sierżant Okoński pozostawił jedynie skrawki w ostatniej chwili kartkę: „Rozwód — nie doją — nie warto żyć”.

Zachodził przypuszczenie, że powodem samobójstwa jednego z podoficerow była nieuleczalna choroba. Tęto podoficer zapewne namówił swych kolegów do wspólnego samobójstwa.

Śledztwo władz wojskowych w toku.

Ostatnie wiadomości.

Sprawa Galicji Wschodniej.

Warszawa, 3/12. Komisja spraw za granicznych obradowała w sprawie Galicji Wschodniej. Odczytano oryginalny tekst statutu, według którego Polska otrzymuje zarząd Galicji Wschodniej na 25 lat. Obszar kompetencji zarządu stanowi połac kraju bez Przemyśla, Jarosławia, Sanoka z małą częścią Bukowiny. Liga narodów po 25 latach może zmienić stosunek Polski do tego kraju. Statut stwarza państwo w panstwie. Galicja Wschodnia będzie posiadała Sejm autonomiczny, prócz tego ludność ma wybierać posłów do Sejmu stołecznego.

Zemknęto granicy.

Lwów 3/12. Władze rumuńskie zamknęły granicę od strony Rusji.

Bunt żołnierzy rumuńskich

Lwów 3/12. W Cesarstwie zabuntowali się żołnierze 193 pułku piechoty rumuńskiej, przeważnie Białej i Bukowiny. Bunt stłumiono przy pomocy regularnej armji rumuńskiej.

Przesilenie rządow tram.

Warszawa 8/12. Dzień wczorajszy nie przeszedł rozstrzygnięcia sprawy gabinetu Stronictwa ludowego rozstrząsano propozycje prezesa ministrów. Do uchwał nie doszło.

Na konferencji w gabinecie marszałka Sejmu pos. Witos oświadczył, że udział Polskiego Stronictwa ludowego w gabinecie jest niemożliwy.

Awantura w teatrze

Kraków. Wczoraj po południu do teatru teatru żydowskiego przy ul. Bohemiejskiej podczas przedstawienia, wstrząsł do sali wielki tłum, złożony po części z inwalidów wojennych izraelitów, po części z szumowin podmiejskich, które przysięgły się do demonstracyjnych i wścibskiej wielką awanturę, łamiąc kłosa i demoluując scenę. Inwalidzi domagali się oddania im w zarząd teatru, dowodząc, że oni właśnie są najwięcej uprawnieni do zysków z przedsięwzięcia.

Podczas zamieszania i paniki, jaka powstała między artystami i widzami (głównie kilkanaście szczygów i różnej jkuczej), które uczestniczyły demonstracji sabierali gościon „na pamiętkę”. Wreszcie wkroczył nie silnego oddziału policji położył kródnęj demonstracji.

SENSACJA!

TEATR PARYSKI

w Częstochowie, ul. Panny Marji 19.

Program od wtorku 2-go do piątku 5-go Grudnia 1919 r.

„SZALENIEC”

Wspaniały dramat życiowy w 5-ciu wielkich aktach wytwórni włoskiej „Monopolja Lombardo” rozgrywający się na tle przepięknych nadworskich pejzaży południowych Włoch ze słynną LEDĄ GYS w roli głównej.

NAD PROGRAM

Od Capo d'Istria do włoskiego Fiume (zdjęcie z natury).

GERY MIEJSC: W loży 5 mk. Krzesła parterowe 4 mk. Galeria 2 mk. 50 fen.

Początek przedstawień w dni powszednie o godzinie 5-iej, w niedziele i święta o godzinie 3, ostatnie przedstawienie o godz. 9 m. 30 wieczorem.

Teatr „ODEON”

Program od wtorku 2-go do czwartku 4-go Grudnia r. b. włącznie.

Sensacja!

TYLKO 3 DNI!

Sensacja!

PROFESOR

Wspaniały dramat w 6-ciu aktach, z życia inteligencji rosyjskiej, według nieopublikowanej dotychczas powieści koryfeusza literatury rosyjskiej Leonidasa Andrejewa.

W rolach głównych znakomici artyści Teatru Dramatycznego w Moskwie ORŁOWA i RIMSKIJ

Reżyserja PROTASZANOWA.

Akt 1. Wiecznie sama.

Akt 3. Zdemaskowany.

Akt 5. Zdrada.

Akt 2. W imię nauki.

Akt 4. Opuszczone bożysz ze.

Akt 6. Rehabilitacja.

Sprawozdanie

z zabawy (Koncert-Balu)

urządzonego przez Koło Polek w dniu 25 | XI 1919 r.

Przychód.

Table with 2 columns: Item and Amount. Includes Naddatki, Ofiara, Kwiaty, etc.

Rozchód.

Table with 2 columns: Item and Amount. Includes Sala, Szubka, Muzyka, etc.

Przychód Mk. 16638 47 Kor. 218 Rb. 5
Rozchód 3771 95
Czysty dochód Mk. 6866 52 Kor. 218 Rb. 5

DOKTOR
Paweł Broniatowski
UL. PANNY MARJI Nr. 21 (II Aleja)
obok Teatru Paryskiego.

Redaktor i wydawca F. D. Witkosowski.

Do członków b. austr.-węgiers. marynarki wojennej.

Z rozkazu D. O. G. Kielce Nr 128 p. 10. W okresie październikowego i listopadowego przywrótu w 1918 nie wypłacił rząd austr. węg. wszystkim marynarzom armji, żołdu za miesiąc październik i listopad 1918 r.

W celu powyższym wszyscy zainteresowani zgłaszają się w terminie 5-ciu dniowym od daty pierwszego ogłoszenia w godzinach urzędowych w kancelarii Baterji Zapasowej 7 puł. Artylerji Ciężkiej w koszarach Zaciśce.

DOKTOR
Józef Kluczewski
b. ordynator uniw. ginekolog, Mikrobi w Kazaniu
choroby wewnętrzne i kobiece.
PRZYJMIE:
ul. Panny Marji Nr. 32, od godz. 5-7 wiecz.

Doktor med.
E. Petrykat
b. lekarz kliniki Prof. LESSERA
Choroby skórne i weneryczne.
Przyjmuje od 9 rano 11 do 4-7 wiecz.
ul. Gen. Dąbrowskiego (Szkoła) 6 I piętro

Dr. Stefan Purcki
choroby skórne i weneryczne
godziny, przyjęcie 8-11, 3-7
KILIBŃKIEGO 8.

Rozporządzenie.

Wzywa się wszystkich posiadających pozwolenia na prawo noszenia broni lub prawo polowania, do złożenia tychże wraz z podaniami ostoplowaniami do da. 15 | XII r. b. w Komendzie Policji na powiat Częstochowski (Aleja 47) w celu zamiany na rok 1920.

W zamian złożonych wydawane będą tymczasowe pozwolenia ważne do 1 Stycznia 1920 r.

Osoby, którym nadal pozwolenie będzie posiadanie broni, zostaną zawezwane do Komendy Policji, celem uiszczenia opłaty w Kasie Powiatowej i otrzymania pozwolenia. Po odbiorze pozwolenia na rok 1920 należy się osobliście zgłosić do Komendy Policji.

Posiadający pozwolenia na prawo polowania przy składaniu biletów do zamiany winni zająć kontrakt dzierżawy polowania. Częstochowa, d. 1 Grudnia 1919 r.

Komendant Policji Państwowej
now. Częstochowski
Bellina-Praszkowski.

LEKARZ-DENTYSTA
MICHAŁ GREJNIEC
ul. Panny Marji (I Aleja 10)
Telefon 250
Przyjmuje codz. od 9-1 i 3-7 w.

Kto! Skradziono!
Książeczkę wkładową nr. 971. Kasy Pot. Osądę, paszport na nazw. Adama Deski i 216 mk. Ciemna 48.

Krawcowa
znalazca odpowiadają kra-
wieczonej poszukuje wra-
zy w domach prywat-
nych i ferty proszę skła-
dać w adm. Gonca dla
M. D.

Poszukujemy
pokoju z oddzielnym
waniem bez umiówn.
w Śródmieściu Oferty
Tow. Z. Borkowski I-a
Aleja 14.

Pokój
umeblowany do wynaj-
ęcia btródma 26 Koź-
lakow
Potrzebny
korepetytor do ucznia I
kl. Krakowska 68 stras-
wekaze

Pracownia
kapelusz
p. f. „JULJA”
Kościuszki 23 m. 11.
Odstawiła i przy-
rabia kapelusze damskie
i męskie na najnowsze
fasony. Oras poleca fa-
sony same.

Pokój
do wynajęcia z osobnym
wejsioem Jasnogórska 24
m. 7 gdzie pensja p. B.

Olejarnia przyjmaje
do wybitcia rzeźb, sie-
mię i len oraz takowy
kupuje Krakowska 29

Poszukuje
mieszkana składzisyj się
z 3-4 pokoi z kuchnią,
Wiađu Piłkowskiego ul.
Krakowska apteka tel.
38

Zgubiono
paszport rosyjski wyd.
na imię Jana Gąbki
uprasza się o zwrot Sta-
domska 19

Do sprzedania
motor bicyk z silnik. na mie-
sca młyn wodny Wiađu.
Pławni Ryjka

Zgubiono
paszport niem. wyd. na
imię Paweł Słuszarzyk

Zgubiono
portfel zawierający kar-
tę powołania do wojska
i różne dowody osobiste
wyd. na imię Stanisława
Maszewskiego oraz kil-
kanaście Mk. Uprasza się
o zwrot dowodów z pie-
niędzy kwitując Ostabi
Grosz ul. Krakowska 106

Poszukuję
się pianina celem wy-
najęcia Hotel Polonia.

Każdy
ogłaszający się
zdobywa
przeświadczenie,
że anonus w drob-
nych ogłoszeniach
naszego pisma,
Przy ma ty ch
oszczęd przypo-
si pożądany
skutek.

Kierownik literacki Jan Barylski.